



Constantin Geambașu

<https://orcid.org/0000-0003-3427-4969>Uniwersytet Bukareszteński
Bukareszt, Rumunia

Kilka uwag dotyczących przekładu na język rumuński powieści Józefa Mackiewicza *Nie trzeba głośno mówić*

A Few Observations on the Translation
of Józef Mackiewicz's Novel *Nie trzeba głośno mówić*
[You Mustn't Speak Aloud] into Romanian

Abstract: Based on the translation of the novel *Nie trzeba głośno mówić* [You Mustn't Speak Aloud] by Józef Mackiewicz, whose action takes place during the Second World War, mainly in the eastern territories known in Polish as Kresy Wschodnie, the author of the article analyzes several terms that pose special challenges to the translator: *Rzeczpospolita*, *Kresy*, *kresowość*, *krajowość*. The very notion of *Rzeczpospolita* (Republic) is a paradox: the name of a republic for a state entity headed by a monarch. Behind this concept lies the Sarmatian myth, an essential component of Polish cultural history, without which the translator cannot penetrate the deeper layers of the narrative. The term *Kresy* cannot be rendered in Romanian by a single lexeme but only through periphrasis: *Ținuturi de Margine* or *Ținuturi Răsăritene* (Borderlands or Eastern Territories). It is not so much the name itself that is important, but rather its multinational and multicultural character, which is strongly reflected in the pages of the novel. In the second part of the article, the author also discusses the issue of historical and cultural transfer of certain terms that have long been integrated into the European lexicon but, in the Polish writer's vision, undergo modifications: *kraj*, *naród*, *rewolucja*, *historia*. The article highlights the importance, for the translator, of knowing the cultural history of the country from which they are translating.

Keywords: Józef Mackiewicz, *Kresy*, Second World War, Romanian translation, cultural transfer

Abstrakt: Na podstawie przekładu powieści *Nie trzeba głośno mówić* Józefa Mackiewicza, której akcja rozgrywa się w okresie II wojny światowej, głównie na wschodnich terenach Rzeczypospolitej (Kresy Wschodnie), autor artykułu analizuje kilka terminów, które stanowią szczególne wyzwanie dla tłumacza: *Rzeczpospolita*, *Kresy*, *kresowość*, *krajowość*. Samo pojęcie *Rzeczpospolita* (*Republika*) jest paradoksem: nazwa republiki w odniesieniu do organizmu państwowego, na którego czele stoi monarcha. Wyrażenie to jest ściśle związane z mitem sarmackim – kluczowym elementem polskiej historii kulturowej, bez którego zrozumienia tłumacz nie jest w stanie przeniknąć głębszych warstw narracji. Termin *Kresy* nie może być oddany w języku rumuńskim za pomocą jednego leksemu, lecz jedynie poprzez peryfrazę: „Ținuturi de Margine” lub „Ținuturi Răsăritene” (Ziemie Przygraniczne lub Ziemie Wschodnie). Istotna jest nie tylko sama nazwa, ale przede wszystkim oddawany przez nią wielonarodowy i wielokulturowy charakter, który mocno

wybrzmiewa na kartach powieści. Autor omawia także kwestię historyczno-kulturowego transferu niektórych terminów, które już dawno zadomowiły się w europejskim leksykonie, ale w ujęciu polskiego pisarza nabierają nowych znaczeń: *kraj, naród, rewolucja, historia*. Artykuł podkreśla znaczenie znajomości historii kulturowej kraju, z którego języka tłumacz dokonuje przekładu.

Słowa kluczowe: Józef Mackiewicz, Kresy, II wojna światowa, rumuński przekład, transfer kulturowy

Józef Mackiewicz należy do grona najwybitniejszych polskich pisarzy emigracyjnych XX wieku, których twórczość przez długi czas była marginalizowana z powodów politycznych i ideologicznych. Jego zdecydowana postawa antytotalitarna – manifestowana zarówno w publicystyce, jak i w literaturze pięknej – uczyniła go postacią niewygodną dla władz komunistycznych. Jak przekonująco wykazał Włodzimierz Bolecki w monografii poświęconej autorowi, Mackiewicz był konsekwentnym i bezkompromisowym antykomunistą (Bolecki, 2013).

Nie dziwi zatem, że jego proza była objęta ścisłą cenzurą i dopiero po upadku komunizmu zaczęła być systematycznie odkrywana i tłumaczona. W Rumunii na pierwsze przekłady przyszło czekać ponad trzy dekady. Dzięki wsparciu Instytutu Książki w Krakowie oraz uzyskaniu praw autorskich Casa Cărții de Știință z Klużu-Napoki zapoczątkowało publikowanie dzieł Mackiewicza w języku rumuńskim¹. Wydawnicza inicjatywa stanowi ważny gest przywracania do obiegu literackiego kolejnego twórcy polskiej emigracji – obok Czesława Miłosza, Witolda Gombrowicza i Gustawa Herlinga-Grudzińskiego.

Niniejszy artykuł przedstawia refleksje dotyczące wybranych aspektów przekładu powieści *Nie trzeba głośno mówić* na język rumuński. Problemy tłumaczeniowe wynikają przede wszystkim z głębokiego osadzenia semantycznego pewnych pojęć i odniesień kulturowych, które

¹ W latach 2019–2023 w języku rumuńskim, w moim tłumaczeniu, zostało wydanych pięć ważnych tomów z dorobku Mackiewicza: *Droga donikąd*, *Kontra*, *Nie trzeba głośno mówić*, *Sprawa mordy katyńskiego*, *Karierowicz*. W 2023 roku ukazała się – również w moim tłumaczeniu – monografia profesora Włodzimierza Boleckiego, *Ptasznik z Wilna. Józef Mackiewicz – pisarz antykomunistyczny (Pășărarul din Vilnius. Józef Mackiewicz – scriitor anticomunist, Casa Cărții de Știință, Cluj-Napoca)*.

wymagają nie tylko kompetencji językowych, lecz także gruntownej orientacji w kontekście historycznym i geopolitycznym. Szczególny problem dotyczy reprezentacji Kresów – przestrzeni, której specyfika jest trudna do uchwycenia poza polskim kręgiem kulturowym, zwłaszcza że przez dziesięciolecia była ona w dużej mierze nieobecna w oficjalnym dyskursie.

Akcja powieści rozgrywa się głównie na ziemiach wschodnich II Rzeczypospolitej, znanych pod nazwą Kresów – terytorium, które przez długi czas funkcjonowało jako temat tabu, szczególnie dla badaczy z zagranicy. W warunkach cenzury PRL pisano i nauczano o nim rzadko, a dostęp do źródeł był ograniczony. Po 1989 roku sytuacja ta uległa zasadniczej zmianie: zaczęto publikować liczne powieści i studia krytyczne dotyczące Kresów, ukazując je jako przestrzeń nie tylko historyczną, lecz także symboliczną, traumatyczną i wielokulturową. Kresy powracają we współczesnym dyskursie literackim zarówno jako miejsce nostalgii, jak i jako źródło tożsamościowej refleksji (por. twórczość Szczepana Twardocha, Andrzeja Stasiuka, Mikołaja Łozińskiego czy Olgi Tokarczuk).

W literaturze klasycznej Kresy nabierają charakteru mitu założycielskiego polskiej tożsamości kulturowej. Dla romantyków – Adama Mickiewicza, Juliusza Słowackiego, a później także Czesława Miłosza czy Józefa Czapskiego – stanowiły one przestrzeń walki, pamięci i duchowej niezależności. Po 1989 roku coraz częściej jednak mit ten staje się przedmiotem krytyki. Badacze tacy jak Bohdan Cywiński czy Andrzej Mencwel wskazują na jego idealizujący charakter, który przemilcza konflikty etniczne, nierówności społeczne oraz głosy mniejszości narodowych. Krytyka postmodernistyczna stara się dekonstruować ten mit, eksponując również traumy Ukraińców, Białorusinów czy Żydów.

W tym kontekście powieść *Nie trzeba głośno mówić* jawi się jako świadectwo realistyczne i dramatyczne. Mackiewicz, znający doskonale przestrzeń Kresów zarówno z dokumentów historycznych, jak i z własnego doświadczenia, rekonstruuje wielowarstwowy świat z czasów II wojny światowej oraz okupacji sowieckiej i niemieckiej. Jego narracja ukazuje równoległe wypowiedzi historyczne różnych grup etnicznych, często

wzajemnie sprzeczne. Polacy przedstawieni są jako naród podzielony, zagubiony, niezdolny do krytycznej oceny rzeczywistości. Autor ostro krytykuje zakłamanie patriotyczne i ideologiczną ciasnotę, szczególnie w odniesieniu do środowisk Armii Krajowej. Mackiewicz przygląda się także relacjom z Litwinami – napiętym z powodu sporu o Wilno. Rozumie ich aspiracje narodowe, ale nie akceptuje aktów kolaboracji z naziistami. Z kolei Żydzi ukazani są z empatią i moralną przenikliwością: ich eksterminacja jawi się jako niezawiniona tragedia, dokonująca się przy bierności, a czasem współudziale lokalnych społeczności. Najbardziej jednoznacznie negatywny obraz dotyczy Sowietów – autor traktuje komunizm jako totalitaryzm bardziej podstępny niż nazizm, zagrażający samej istocie człowieczeństwa. Ukraińcy i Białorusini pojawiają się jako postacie złożone, uwikłane w wielką historię, ale również zdolne do aktów przemocy.

Nie trzeba głośno mówić to powieść o fundamentalnym znaczeniu dla zrozumienia relacji międzyetnicznych na Kresach i dla moralnej refleksji nad historią. Mackiewicz podkreśla potrzebę odkrywania prawdy, nawet jeśli jest ona bolesna i niewygodna. Opowiada się jednoznacznie przeciwko zbiorowym mitom, mitologizacji narodu i ideologicznemu zaślepieniu. W jego ujęciu dobro i prawda przynależą jednostkom, nie zbiorowościom. Etyka jednostkowa przekracza granice narodowe. Mackiewicz proponuje wizję pluralistyczną, tolerancyjną, wymykającą się ideologicznym i nacjonalistycznym uproszczeniom. Na złożoność relacji między Polakami, Litwinami, Żydami, Ukraińcami i Białorusinami składają się zarówno epizody solidarności, jak i dramatyczne konflikty. W nacjonalizmach prozaik widział główną przyczynę ostatecznej porażki i – w konsekwencji – rekonfiguracji tego obszaru na korzyść sowieckiej Rosji, za zgodą zachodnich sojuszników.

Powyższe uwagi pomagają zrozumieć, że tłumacz stoi przed skomplikowaną rzeczywistością z historycznego i kulturowego punktu widzenia. Dobra orientacja w historii kulturowej Polski jest konieczna, aby właściwie ująć i oddać semantyczny ładunek kluczowych pojęć definiujących tożsamość Rzeczypospolitej – której nazwa wywodzi się z tradycji szlacheckiej. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na ter-

min *Rzeczpospolita (Republika)*. Paradoksalnie Polska, kraj o ustroju monarchicznym, wybiera jako nazwę państwa termin *Republika*, ściśle związany z mitem sarmackim (Cynarski, 1968; Leskinen, 2002). Duch republikański odróżniać będzie Polskę od innych państw europejskich, gdzie dominuje monarchia absolutna. „Złota wolność” stanowi podstawowe hasło, pod którym rozwijała się aktywność polskiej szlachty. Zachowanie i obrona prawa do wolności sprawiły, że przedstawiciele tej warstwy społecznej pilnie nadzorowali działania władzy centralnej, która naśladując przykład innych krajów europejskich, z pewnością dążyłaby do konsolidacji własnej pozycji kosztem ograniczenia praw szlacheckich. Aby uzasadnić swoją uprzywilejowaną pozycję w społeczeństwie, szlachta szukała argumentów o rodowodzie religijnym. W duchu średniowiecznym zobowiązania polityczne wobec państwa postrzegano również jako służbę Bogu, co nadawało im charakter sakralny. W rezultacie, poza obroną Ojczyzny, jej główną misją była obrona Religii. Według koncepcji szlachty, ponieważ forma państwa republikańskiego była uświęcona przez Boga, nie powinna być zmieniana; każda próba jej modyfikacji była uważana za grzech wobec boskości. Idea państwa była zatem dyskutowana w kategoriach moralności chrześcijańskiej – Bóg strzegł Rzeczypospolitej i jej ludu (Geambașu, 2011).

Innym szczególnym pojęciem są Kresy (Kresy Wschodnie), obejmujące terytoria zdobyte na przestrzeni od XIV do XVI wieku przez Wielkie Księstwo Litewskie. Jak wiadomo, w wyniku Unii Lubelskiej z 1569 roku powstała Rzeczpospolita Obojga Narodów, która rozwijała się pod wpływem kulturalnego umocnienia polskiej szlachty. Pomimo różnic lokalnych, mentalnych i tradycyjnych wśród ludności zamieszkującej ten rozległy obszar, a także różnic religijnych i narodowych, ukształtował się model współżycia, w którym granica między *gens* a *ethnos* (naród i etniczność) była mocno zatarta. Choć na początku niektórzy polscy szlachcice (np. Stanisław Orzechowski) eksponowali te różnice (oceniając mieszkańców wschodu jako gorszych pod względem kultury i świadomości), w imię demokracji szlacheckiej i złotej wolności – ważnych ideałów polskiego renesansu – doszło do uformowania koncepcji narodu znajdującej wyraz m.in. na poziomie sejmu i senatu (obok rodzimych

Polaków wśród przedstawicieli lokalnych sejmików byli także ukraińscy, litewscy i białoruscy księżęta) (Leskinen, 2002).

Kresy są rozmaicie pojmowane przez Polaków, a cudzoziemcom pojęcie to sprawia trudność. Peryfrazą „kraje przygraniczne” („*ținuturile de margine*”) nie oddaje w pełni semantycznego ładunku polskiego terminu, gdyż określenia takie jak „kraje przygraniczne” lub „pogranicza” mogą – geograficznie rzecz biorąc – oznaczać każdy obszar peryferyjny w stosunku do centrum. Dlatego często konieczne są przypisy (nawet jeżeli w powieści nie są one zalecane), które uzupełniają informacje i lepiej wyjaśniają je czytelnikowi z innej strefy kulturowej.

Jeszcze poważniejszym wyzwaniem jest abstrakcyjny termin *kresowość*, niemal nieprzekładalny, gdyż nie da się go oddać jednym słowem, lecz jedynie peryfrazą „to, co jest specyficzne dla Kresów”, „duch tożsamości tego obszaru” itd. (zob. także pochodne: *kresowy*, *kresowianin*). Nawet gdyby znaleziono odpowiednie wyrażenie, nie oddałoby ono w pełni tego, co Polak odczuwa we własnym języku. Pojawia się tu istotny problem filozofii języka – rozbieżność między dźwiękową stroną słowa a jego znaczeniem. W przypadku pojęć abstrakcyjnych (uczucia, przeżycia, wyobrażenia) znaczenie często posiada szerszy oddźwięk semantyczny niż sam *signifiant*. Nie wchodząc w rozważania filozoficzne, należy zauważyć, że teksty dotyczące innych przestrzeni kulturowych i geograficznych niosą podobne wyzwania.

Kolejne pojęcie sprawiające trudności tłumaczeniowe to *kraj* (*țară*), definiowany geograficznie przez przestrzeń, granice i język, będący w pewnym sensie synonimem ojczyzny. Dla Mackiewicza, jak wynika z jego powieści i tekstów publicystycznych, kraj nie oznaczał państwa w dzisiejszym, europejskim rozumieniu, lecz rozległe terytorium Rzeczypospolitej Obojga Narodów (Mackiewicz, 2017). W oczach polskiego pisarza wszyscy mieszkańcy tego terytorium powinni byli uważać je za swój kraj – niezależnie od tego, czy byli Litwinami, Białorusinami, Rosjanami, Polakami, Ukraińcami czy Żydami. Paradoksalnie dawny obszar, o którym dziś niektórzy krytycy mówią w kontekście postkolonializmu (Dąbrowski, 2011), w wizji Mackiewicza przejawiał głęboko demokratyczne cechy (m.in. pokojowe współistnienie, tolerancję religijną, językową,

akulturację itd.). Stąd też na łamach powieści ostra krytyka marszałka Józefa Piłsudskiego, który poprzez swoją socjalistyczną politykę pod koniec I wojny światowej zaniedbał rolę mniejszości narodowych, etnicznych oraz wielonarodowej tradycji, doprowadzając do ukształtowania się modelu jedn narodowego (Bolecki, 2013: 177–178).

Podobnie jak słowo *kresowość*, również abstrakcyjne pojęcie *krajowość* sprawia trudności translatorskie. Aby oddać jego znaczenie, odwołałem się do tradycji rumuńskiej i użyłem peryfrazy „*ideea de țară*” („idea kraju”), która odpowiada w dużej mierze znaczeniu polskiego pojęcia *krajowość*. Trzeba przy tym zaznaczyć, że w języku rumuńskim nie da się utworzyć rzeczownika abstrakcyjnego od słowa *țară* (por. również pochodne: *krajowy*, *krajowiec*).

W narracji często pojawia się termin *naród* (*popor*) oraz jego pochodne: *narodowy*, *narodowość* (*național*, *naționalitate*). Podobnie jak w przypadku słowa *kraj*, Mackiewicz rozszerza sferę semantyczną pojęcia narodu: „Osobiście czuję się w tej chwili przynależny do Wschodniej Europy, a dopiero na drugim miejscu do określonego narodu” (Bolecki, 2022: 183).

Wiele narodów ma tę samą ojczyznę. Znaczący pod tym względem jest fragment z powieści *Droga donikąd*:

Były to ziemie nie tylko litewskie, białoruskie i polskie jednocześnie, zjednoczone w przeszłości i pokonane współcześnie; zamieszkiwali je też Żydzi i Rosjanie – na tych ziemiach zwyciężyli w wojnach tatarskich, wielcy książęta, osiedlali niegdyś jeńców, dając im grunty i przywileje. Dlatego wśród północnych sosnowych lasów zdarzało się jeszcze spotykać minarety z półksiężycem; tu, w dawnych stołecznych Trokach nad potrójnym jeziorem, zasiedlili Krymscy Karaimi, wyznający *Pięcioksiąg Mojżeszowy*, ale odrzucający *Talmud*; kościoły katolickie budowano przeważnie w stylu włoskiego baroku, rzadziej gotyku; cerkwie prawosławne – w niezmiennie kopulasto-bizantyjskim stylu; z czasów reformacji pozostało nieco wyznawców Kalwina, mniej Lutra, a na bardziej odległych od miasta terenach, pośród lasów i bagien, ludzie poszukujący prawdy poddawali się wpływom różnorodnych sekt (...)

 (Bolecki, 2022: 184).

Stąd też bardzo krytyczne podejście do nacjonalizmu, który odegrał destrukcyjną rolę we wschodniej Europie po I wojnie światowej – zarówno w Polsce, jak i w krajach ościennych (Bolecki, 2022: 184–185). Mackiewicz ponownie odwołuje się do dwóch pojęć, tak często używanych w ostatnim stuleciu, że ich semantyka uległa w pewnym stopniu banalizacji – mianowicie: *rewolucja* i *historia*. W jego rozumieniu pozytywne, ogólnoeuropejskie znaczenie rewolucji, implikujące wolność, demokrację i postęp społeczny, nie powinno być mylone z bolszewickim przewrotem, opartym na terrorze, eksterminacji i dyskryminacji; przez narzucenie systemu totalitarnego przewrót ten ograniczał prawa obywatelskie i demokratyczne (Bolecki, 2022: 194). Z kolei historia po rewolucji październikowej zaczęła być postrzegana, kosztem jednostki, w sposób restryktywny – jako zbiór wielkich wydarzeń, racji państwowych itd. Podobnie jak Czesław Miłosz, Mackiewicz buntował się przeciwko historii restryktywnej, ograniczającej prawa jednostki. Uważał, że pojęcia takie jak *naród*, *kolektyw*, *wspólnota* czy *patriotyzm*, choć z jednej strony scalające, z drugiej strony są nieodpowiednie, „puste”, nieoddające w pełni istoty zjawiska, które oznaczają.

Podsumowując, można stwierdzić, że tłumaczenie tekstów Mackiewicza, jednego z najwybitniejszych znawców obszaru wschodniego (*ținuturile răsaritene*), z jednej strony uświadamia trudności związane z przeniesieniem na język rumuński specyficznych terminów tego obszaru (*Rzeczpospolita*, *Kresy*, *kresowość*, *krajowość*), a z drugiej strony pozwala zrozumieć dynamikę i mechanizm transferu semantycznego ogólnych pojęć, często używanych w aksjologii europejskiej (*kraj*, *naród*, *rewolucja*, *historia*).

Literatura

- Bolecki W., 2013, *Ptasznik z Wilna. O Józefie Mackiewiczu. Zarys monograficzny*, Arcana, Kraków.
- Bolecki W., 2022, *Pisarz niedoceniony. Główne tematy, idee i problemy w twórczości Józefa Mackiewicza*, „Kronika Sejmwowa”, s. 182–195.

Cynarski S., 1968, *The Shape of Sarmatian Ideology in Poland*, „Acta Poloniae Historica”, nr 19, s. 6–12.

Dąbrowski M., 2011, *Kresy w perspektywie krytyki postkolonialnej*, w: M. Dąbrowski, *Literatura i konteksty. Rzeczy teoretyczne*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa, s. 297–323.

Geambașu C., 2011, *Polonia nobiliară*, Editura Universității, București.

Leskinen M.V., 2002, *Mity i obrazy sarmatizmu. Istoki nacionalnoy ideologii Reči Pospolitoj*, [b.n.w.], Moskwa.

Mackiewicz J., 2017, *Nie trzeba głośno mówić*, Wydawnictwo Kontra, Londyn.

CONSTANTIN GEAMBAȘU – Professor Emeritus, PhD, Faculty of Foreign Languages and Literatures, Department of Russian and Slavic Philology, University of Bucharest, Romania / profesor doktor emerytowany, Wydział Języków i Literatur Obcych, Katedra Filologii Rosyjskiej i Słowiańskiej, Uniwersytet Bukareszteński, Rumunia.

Romanian Polish language scholar, translator of Polish literature and culture. Author of scientific works on literature and culture, among others: *Polonia nobiliară. Cultură și civilizație polonă* [Noble Poland. Sketches on Polish Culture] (București 2005, 2011), *Bibliografia traducerilor din literaturile slave (1945–2011)* [Bibliography of Translations from Slavic Literatures (1945–2011)] (ed., București 2011), *Literatura polonă între tradiție și modernitate* [Polish Literature between Tradition and Modernity] (Cluj-Napoca 2018), *Literatura polonă. Reflecții critice* [Polish Literature. Critical Reflections] (București 2023), as well as dictionaries: *Słownik polsko-rumuński* [Polish-Romanian Dictionary] (Iași 2014), *Wielki słownik polsko-rumuński* [Great Polish-Romanian Dictionary] (București 2019). In his translations into Romanian, more than 100 works by well-known Polish writers have appeared, including: Czesław Miłosz, Aleksander Watt, Wisława Szymborska, Zbigniew Herbert, Tadeusz Różewicz, Stanisław Barańczak, Jerzy Jarniewicz, Jan Polkowski, Józef Mackiewicz. Main areas of research: Polish literature and culture, imagology, comparative literature studies, translation theory, word formation.

Rumuński polonista, tłumacz literatury i kultury polskiej. Autor prac naukowych z zakresu literatury i kultury, m.in.: *Polonia nobiliară. Cultură și civilizație polonă* [Polska szlachecka. Szkice o kulturze polskiej] (București 2005, 2011), *Bibliografia traducerilor din literaturile slave (1945–2011)* [Bibliografia przekładów z literatur słowiańskich (1945–2011)] (red., București 2011), *Literatura polonă între tradiție și*

modernitate [Literatura polska między tradycją a nowoczesnością] (Cluj-Napoca 2018), *Literatura polonă. Reflecții critice* [Literatura polska. Refleksje krytyczne] (București 2023), a także słowników: *Słownik polsko-rumuński* (Iași 2014), *Wielki słownik polsko-rumuński* (București 2019). W jego tłumaczeniu na język rumuński ukazało się ponad 100 utworów znanych polskich pisarzy, m.in.: Czesława Miłosza, Aleksandra Wata, Wisławy Szymborskiej, Zbigniewa Herberta, Tadeusza Różewicza, Stanisława Barańczaka, Jerzego Jarniewicza, Jana Polkowskiego, Józefa Mackiewicza. Główne obszary badawcze: literatura i kultura polska, imagologia, komparatystyka, teoria przekładu, słowotwórstwo.

E-mail: kgeambasu@yahoo.com